

KUBAŃCZYK, LADY PANK 2

(Dobraaaa)

Dobra Siemanko mordki tu Kubańczyq
Chłopaczek co z fanami mógł nie jedną noc przetańczyć
Teraz już rzadziej byczku
Wjeżdża tu melanzyk
Co mam tłumaczyć – się dorasta, się zmieniają plany
Największe rozrabiaki to odnoszą dzisiaj sukces
Głowa, milion przemyśleń
Jak nie zapisze nie usnę
Rzadziej tagi na murach
No i breakdance na kartonach
Wciąż zmienia się kultura
Zawsze respect stara szkoła!
Jadę furą przez miasto
Obok jakiś ziomal, na skrzyżowani krzyczy
Kubuś, płytka już kupiona
Ostatnio miał być areszt, psy zawzięte są w Stargardzie
Kiedyś nie było środków, teraz grzywna w bankomacie
Tyle w temacie
Jak pytają o temat, no to nie wiesz skąd go macie
Jak pytają o temat, to za wolno uciekacie
Lepiej by nie pytali – chyba wariaty kumacie

Ja siedziałem w aucie sam
I pisałem hit
Jak wychodziło Lady Pank
To wisiałem kwit
Musiało minąć kilka lat,
by na prostej być
To mój American Dream, American Dream
Ja siedziałem w aucie sam
I pisałem hit
Jak wychodziło Lady Pank
To wisiałem kwit
Musiało minąć kilka lat,
by na prostej być
To mój American Dream, American Dream

Pierwsza zasada, tu zawsze się pomaga
Jak brat ma urodziny
To wysyłam mu z tysiaka
Jak koleżka ma problem, to leci już gromada
A jak chcesz dobry bimber to w piwnicy u sąsiada
Od małolata każdy tutaj rymy składa
90 bpm-ów, na freestyle'u leci Bragga
Skład się nic nie zmienia, a mijają tu kolejne lata
Czarna Beta mija bloki, na głośnikach leci Chada (eeej)
Jadę z Olą sobie Audi
Jadę ziomkiem sobie Mietkiem
Mamy w 3 sekundy setkę
I kierunek na śródmieście, (ehh)
Te lata piękne
Przypominają mi się tutaj w każdym wersie
To pierwsze studio, tutoriale, miksy z gazet
Ciężko było na telefon zgrywać wave-y przez ich wagę
Miałem nie mieć w tej muzyce tu dużo do powiedzenia
Pierdole twoje na rap zezwolenia

Ja siedziałem w aucie sam
I pisałem hit
Jak wychodziło Lady Pank
To wisiałem kwit
Musiało minąć kilka lat, by na prostej być
To mój American Dream, American Dream

Ja siedziałem w aucie sam
I pisałem hit
Jak wychodziło Lady Pank
To wisiałem kwit
Musiało minąć kilka lat, by na prostej być
To mój American Dream, American Dream

Ja siedziałem w aucie sam
W radiu grało Lady Pank
Gdzieś na polu pałac gram
W nocy spadających gwiazd
Rozkminiąłem cały świat
Priorytety zmienił czas
Hajs przynosił dobry grass
Beta przemierzałem świat
(x2)